

# Patryk Kozioł: Ulgi podatkowe mogą wspierać bezpieczeństwo całego państwa

[Informacje \(https://kidp.pl/aktualnosci/informacje\)](https://kidp.pl/aktualnosci/informacje)

**Zainicjowany przez grupę doradców podatkowych pomysł ulgi na bezpieczeństwo odbił się szerokim echem w mediach i zyskał szerokie zainteresowanie i uznanie. Niedawno, inicjatorzy ulgi zaprezentowali raport z wynikami badania opinii publicznej na ten temat. O wynikach badania, odbiorze ulgi w środowisku biznesu i szansach na wdrożeniu tego pomysłu w życie - opowiada doradca podatkowy, Patryk Kozioł, inicjator ulgi na bezpieczeństwo.**

**Jakie najważniejsze wnioski możemy wyciągnąć z treści raportu omawiającego wyniki badania na temat ulgi na bezpieczeństwo?**

Patryk Kozioł: Badanie jednoznacznie pokazało, że istnieje silne społeczne zapotrzebowanie na narzędzia umożliwiające lepsze przygotowanie na wszelkiego rodzaju kryzysy. Przedsiębiorcy i obywatele coraz częściej dostrzegają wartość zarówno edukacji jak i posiadania wyposażenia związanego z bezpieczeństwem - od szkoleń z pierwszej pomocy, przez przygotowanie na cyberataki, aż do umiejętności obsługi broni czy dostępu do schronu. Sytuacja w Ukrainie oraz ostatnie wydarzenia, takie jak powodzie czy kryzysy energetyczne, uświadomiły ludziom, że przygotowanie indywidualne i organizacyjne to klucz do skuteczniejszego reagowania na sytuacje kryzysowe. Ulga na bezpieczeństwo ma być właśnie takim narzędziem, które pomoże zrealizować te potrzeby.

**Czy to znaczy, że inicjatywa nowej ulgi powstała w odpowiedzi na konkretne zagrożenia i potrzeby społeczne?**

Patryk Kozioł: Dokładnie tak. Pomysł na ulgę narodził się podczas rozmów doradców podatkowych z klientami, którzy wyrażali obawy dotyczące swojej gotowości na ewentualne kryzysy. Chcieli być lepiej przygotowani, a jednocześnie potrzebowali wsparcia finansowego na pokrycie kosztów związanych z tym przygotowaniem. Badania, które przeprowadziliśmy, potwierdziły, że takie rozwiązanie ma poparcie społeczne - aż 84% przedsiębiorców uważa, że ulga na bezpieczeństwo jest dobrym pomysłem, który pozwoli im lepiej przygotować swoje firmy i pracowników na potencjalne zagrożenia.

**Kto dokładnie wziął udział w badaniu i jakie było społeczne przyjęcie tej inicjatywy doradców podatkowych?**

Patryk Koziół: Badanie trwało 45 dni a udział w nim wzięło 835 uczestników: osób fizycznych oraz przedsiębiorców. Pomysł spotkał się z dużym uznaniem i nie ma w tym przypadku – z naszego badania wynika m.in. że aż 71,2% przedsiębiorców planuje w swoich firmach dodatkowe inwestycje w bezpieczeństwo – i wprowadzenie ulgi bardzo pomogłoby im w realizacji takich planów. Sama inicjatywa doradców podatkowych spotkała się z dużym zainteresowaniem mediów, a w promowanie badania zaangażowały się lokalnie NGO'sy. W promowaniu inicjatywy wsparły nas także inne samorządy zawodów zaufania publicznego: Krajowa Rada Komornicza, Naczelna Izba Lekarska, Naczelna Rada Adwokacka i Polska Izba Biegłych Rewidentów.

### **Raport wspomina o różnych formach odliczeń dla przedsiębiorców i osób fizycznych. Jak miałyby one wyglądać w praktyce?**

W praktyce ulga polegałaby na możliwości odliczenia od podstawy opodatkowania określonych wydatków poniesionych na szeroko rozumiane bezpieczeństwo. W przypadku przedsiębiorców ulga mogłaby obejmować pełne odliczenie takich kosztów, jak zakup specjalistycznego sprzętu czy szkolenia dla pracowników. Osoby fizyczne natomiast miałyby limit roczny na poziomie 1000 złotych - chociaż większość ankietowanych uznała, że warto byłoby go zwiększyć. W zasadzie każdy obywatel Polski otrzymałby zachętę do tego, żeby zainwestować w swoje bezpieczeństwo. W przypadku kryzysu, czy to lokalnego, czy większej skali, osoby dobrze przeszkolone i wyposażone będą lepiej przygotowane do działania. To oczywiście działa także na korzyść bezpieczeństwa państwowego – im więcej obywateli jest świadomych i przygotowanych na zagrożenia, tym większe mamy szanse na skuteczne zarządzanie kryzysami na poziomie całego kraju.

### **A jakie konkretne wydatki na bezpieczeństwo wskazywano najczęściej jako te, które powinny podlegać odliczeniu - jeśli pomysł wprowadzenia takiej ulgi wejdzie w życie?**

Jako potrzebne najczęściej wskazywane były szkolenia z pierwszej pomocy i obsługi broni, zakup specjalistycznego sprzętu oraz wydatki na cyberbezpieczeństwo. Za ideą ulgi na bezpieczeństwo stoi chęć podniesienia poziomu bezpieczeństwa i gotowości na kryzysy całego kraju, poprzez indywidualne działania obywateli i przedsiębiorców. Dlatego chcemy, aby katalog wydatków kwalifikowanych do skorzystania z ulgi powstał we współpracy z ministerstwami, zwłaszcza tymi odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo Polaków. Planujemy wysłać listy intencyjne do Ministerstwa Cyfryzacji, Ministerstwa Zdrowia, Ministerstwa Obrony Narodowej i Ministerstwa Infrastruktury, aby ustalić konkretne wytyczne co do kwalifikowanych wydatków. Współpraca z ministerstwami pozwoli nam na bieżąco dostosowywać katalog wydatków, reagując na zmieniające się potrzeby i zagrożenia.

Planujemy również zwrócić się do przedsiębiorców, w szczególności do prezesa InPostu Rafała Brzoski, który aktywnie wspiera działania mające na celu budowanie bezpieczeństwa i

odporności państwa na sytuacje zagrożenia. Chcielibyśmy wspólnie opracować katalog wydatków kwalifikowanych niezbędnych z perspektywy przedsiębiorcy.

### **Czy ulga na bezpieczeństwo mogłaby być rozszerzona na inne obszary?**

Patryk Kozioł: Zdecydowanie widzimy potencjał na dalszy rozwój. W zależności od wyników i reakcji na wprowadzenie pierwszych odliczeń, należałoby rozważyć poszerzenie zakresu ulg, np. o dodatkowe kategorie wydatków. Osobiście uważam, że taką kategorią służącą poprawie poczucia bezpieczeństwa, mogą być wydatki związane z sztuczną inteligencją np. stworzenie asystenta AI dostępnego na telefonach komórkowych. Taki asystent AI mógłby znacząco pomóc obywatelom w odpowiednim zachowaniu w różnorodnych sytuacjach kryzysowych. Wykorzystując zaufane i bezpieczne serwisy rządowe jako źródła informacji, gwarantowałyby wiarygodność i aktualność przekazywanych treści. Informacje byłyby dostosowywane do bieżącej sytuacji oraz lokalizacji obywatela, umożliwiając udzielanie spersonalizowanych porad i instrukcji. Dodatkowo, aplikacja mogłaby zawierać interaktywne broszury informujące jak należy się zachować w określonych sytuacjach, na przykład w przypadku wypadku komunikacyjnego. Projekt ten, pod nazwą RCB 2.0, mógłby być udostępniony za pośrednictwem istniejącej aplikacji mObywatel, co zwiększyłoby jego dostępność i efektywność.

Zagrożenia mogą się zmieniać w czasie, więc należałoby przepisy modyfikować w zależności od potrzeb. W przyszłości możliwe byłoby także zwiększenie rocznych limitów dla osób fizycznych lub wprowadzenie specjalnych programów wsparcia dla sektora małych i średnich przedsiębiorstw.

Ale nasz obecny cel to jednak rozpoczęcie dyskusji nad tą inicjatywą i przekonanie polityków, że warto się nad tym pomysłem pochylić.

### **Jakie są realne szanse na to, że inicjatywa zainteresuje rząd?**

Patryk Kozioł: Wierzymy, że ulga znajdzie zrozumienie i wsparcie. KIDP wyśle pismo do Ministerstwa Finansów w celu nawiązania możliwej współpracy przy opracowywaniu ulgi. Współpraca z MF jest kluczowa, ponieważ resort finansów najlepiej zna sytuację budżetową i mogłoby koordynować współpracę z poszczególnymi ministerstwami przy określeniu katalogu wydatków kwalifikowanych, aby uniknąć ich dublowania. Obserwując poparcie społeczne i entuzjazm przedsiębiorców, liczymy na to, że rząd także dostrzeże potrzebę i wartość inwestowania w bezpieczeństwo, zwłaszcza że niesie ono wymierne korzyści zarówno dla jednostek, jak i dla całego społeczeństwa.

**Dziękujemy za rozmowę.**